

Czym zamach w Bostonie różni się od zamachów w Bagdadzie?

18 kwietnia 2013

Gdy giną ludzie jest to zawsze tragedią, zwłaszcza, gdy umierają z powodu działań rządzących nimi polityków. Zamachy bombowe w USA, do których doszło w dniu wczorajszym są po prostu krwawą odsłoną wojen prowadzonych przez Stany Zjednoczone. Jak jednak zrozumieć to, że media całego świata pasjonują się rozwojem sytuacji w Bostonie, gdzie zginęły 3 osoby a seria zamachów z Iraku, w której śmierć poniosło ponad 50 osób pozostaje prawie zupełnie bez echa?

Ataki z Bostonu szokują dlatego, że unaoczniają Amerykanom, że nie są bezpieczni. Gdy mocarstwo prowadzi wojny jego obywatele zwykle cierpią na końcu. Analogiczna sytuacja była w czasie drugiej wojny światowej w niemieckim Breslau, dzisiejszym Wrocławiu. Nazistowskie Niemcy pełniły w latach czterdziestych ubiegłego wieku rolę „żandarma świata”, którą dzisiaj przejęło USA. Dokładnie tak jak Amerykanie prowadzili liczne wojny. Wehrmacht palił wsie i zabijał ludność cywilną, ale w Rzeszy żyło się dobrze a wojnę widać było tylko w kronikach filmowych, których rolę przejęła obecnie telewizja.

Mieszkańcy Breslau żyli spokojnie do 1944 roku, dokładnie tak jak do wczoraj spokojnie żyli mieszkańcy Bostonu. Wszystko zmieniło się wtedy, gdy front zbliżył się na tyle, że miasto znalazło się w zasięgu rosyjskich bombowców. Szok, jaki zapanował w mieście po zawałeniu dwóch kamienic i zabiciu kilkunastu ludzi unaoczniał mieszkańcom Breslau, że wojny prowadzone przez ich polityków zaczynają docierać do nich. Coś podobnego widzimy teraz w Bostonie.

Analogiczną sytuację mamy obecnie i bez względu na to, kto stoi za tym zamachem efekt psychologiczny został wywarty. Dziwić może tylko fakt, że w tym samym czasie, kiedy wszyscy

śledzą rozwój sytuacji w Bostonie w Iraku doszło do kilkunastu ataków, w których śmierć poniosło przynajmniej 50 osób. Chciałoby się powiedzieć, kto sieje wiatr zbiera burzę. Kto odpowiada za totalną destabilizację Afganistanu, Iraku, Syrii, Libii? Na co dzień staramy się o tym zapominać, ale obalenie każdego bliskowschodniego dyktatora prowadzi do tego samego, postępującej brutalizacji życia i rosnącej anarchii. To, co widzimy w Bostonie to tylko jeden incydent, o którym światowe agencje wspomniałyby przez 5 sekund gdyby nie wystąpił na terenie USA.

Osobną sprawą jest ustalenie, kto za tym stoi. Biorąc pod uwagę, że Amerykanie mają wrogów na całym świecie wariantów jest bardzo wiele. Podobno sprawę przejęło FBI i już mocno nad tym pracują. Od wczoraj padają sugestie, że w szpitalu znajduje się 20 letni Saudyjczyk, który praktycznie automatycznie został uznany za podejrzanego. Media społecznościowe pełne są również zdjęć przedstawiających ubrane na czarno osoby obserwujące zamachy z pobliskich dachów. Nie ma jednak oficjalnych informacji na ten temat więc można zakładać zarówno, że byli to agenci rządowi jak i terroryści koordynujący atak.

Autor: lecterro

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.irishtimes.com/news/world/middle-east/series-of-iraq-bombs-kills-at-least-27-1.1360656>

2.

<http://english.alarabiya.net/en/perspective/analysis/2013/04/16/Baghdad-residents-survey-car-bomb-aftermath.html>

3.

<http://www.foxnews.com/us/2013/04/15/explosion-reported-near-finish-line-boston-marathon-spokesman-says/>

4 .

<http://www.heavy.com/news/2013/04/man-on-roof-boston-bombing-photo/>

5 .

<http://www.dailymail.co.uk/news/article-2309570/Hunt-man-black-Authorities-descend-apartment-building-search-dark-skinned-black-male-connection-Boston-bombings.html>